

Apple „poprawiła” warunki w fabrykach?

24 grudnia 2014

Ludzie składający nowe gadżety Apple wciąż pracują w strasznych warunkach. Reporterzy BBC uwiecznili takie praktyki, jak zabieranie dokumentów czy wymuszanie zgód na dłuższy czas pracy. Mimo to Apple twierdzi, że nikt nie robi dla praw pracowników tak wiele.

Już w roku 2010 głośno było o samobójstwach ludzi, którzy pracowali w fabrykach produkujących sprzęt dla Apple. Potem różne organizacje badały warunki pracy w fabrykach i wnioski były zawsze podobne. Ludzie pracują po kilkanaście godzin, często na stojąco, są liczne zaniedbania BHP, nierzadko dochodzi do zabierania dokumentów i wymuszania „dobrowolnych” świadczeń.

Apple za każdym razem badała te sytuacje i obiecywała poprawę. Mamy teraz rok 2014 i co się zmieniło? Najwyraźniej niewiele. Reporterzy BBC przeprowadzili dochodzenie na temat warunków pracy w fabrykach Pegatrona i uwiecznili nadużycia dzięki ukrytej kamerze.

Pierwsze naruszenie zarejestrowano zaraz po tym, jak reporter BBC otrzymał pracę w fabryce Pegatrona. Pracownik agencji poprosił o dowód osobisty, który następnie zatrzymał mimo próśb o zwrócenie dokumentu. To był pierwszy środek nacisku. Zatrudniony reporter przeszedł też test wiedzy o BHP, który był tak zorganizowany, aby ktoś przypadkiem nie odpowiedział źle. Były też pytania o to, czy pracownik zgadza się na nadgodziny. Oczywiście pracodawca bezwzględnie wymagał zgody.

Jeden z reporterów przekonał się, jak to jest pracować przez 16 godzin. Inny pracował przez 18 dni, nie mogąc się w tym czasie doprosić o dzień wolny. Ukryte kamery zarejestrowały

ludzi, którzy po prostu zasypiają przy pracy albo w przerwach. Nawet gdy już mogli odpoczywać, to oczywiście w przeludnionych sypialniach. Poniżej fragment materiału BBC.

Co na to Apple? Jego przedstawiciele twierdzą, że żadna inna firma nie robi tak wiele, aby zapewnić uczciwe i bezpieczne warunki pracy. Apple nie uważa też, że wszystkie rzeczy ukazane przez BBC są problemem. To, co według BBC jest zasypianiem z przemęczenia, według Apple jest po prostu drzemką w przerwie.

Z kolei przedstawiciele Pegatrona zapewniają, że ich firma bardzo poważnie traktuje prawa pracowników i będzie jeszcze analizować ustalenia BBC. Aż dziw bierze, że przy tych wszystkich staraniach o dobro pracowników tak niewiele się zmieniło w ciągu ostatnich 4 lat. Należy mieć na uwadze, że różne organizacje regularnie przypominają o problemie. W zeszłym roku mówiono o warunkach, w jakich składane są urządzenia iPhone 5C.

Należy jeszcze dodać, że dziennikarze BBC sprawdzali nie tylko fabryki. Postanowili uważniej sprawdzić także niższy poziomy łańcucha dostaw Apple. Ustalili, że w tym łańcuchu mogą się znajdować nielegalne kopalnie cyny. W tych kopalniach ludzie (czasem dzieci) ręcznie kopią rudę w warunkach, które grożą pogrzebaniem żywem. Tak wydobywany surowiec trafia do huty, gdzie uzupełnia dostawy z większych i legalnych kopalni.

Poruszanie takich tematów nie ma służyć temu, aby wzbudzać winę w posiadaczach urządzeń Apple. Warto zresztą pamiętać, że urządzenia innych producentów też mogą być produkowane w nieludzkich warunkach. Liczne firmy mogą nie przejmować się takimi sprawami jak prawa pracowników, bo i po co? Jeśli praca spowoduje chorobę zawodową, zapłaci za to sam chory lub jego państwo.

Warto poruszać problem, aby mieć pełen obraz sprawy. Rynek nowoczesnych gadżetów kojarzy nam się z dobrobytem, nowymi

możliwościami, lepszą przyszłością. Niestety u podstaw tego rynku czasem leży ludzka bieda, krzywda, nadużycia, bezwzględna chciwość. Na co dzień staramy się o tym nie myśleć, bo przecież to niszczy jakże piękny wizerunek świata przepełnionego radosną innowacyjnością.

Źródło: [Dziennik Internautów](#)